

Koniec pogody dla bogaczy na Słowacji

10 maja 2012

Lewicowy rząd Słowacji przedstawił założenia programowe swojego gabinetu. Zamierza m.in. znieść obecny podatek liniowy i wyżej opodatkować zamożniejsze warstwy, a także dodatkowo opodatkować banki i transakcje finansowe.

Jak informują Polska Agencja Prasowa i Wyborcza.biz, lewicowy gabinet za główny cel stawia sobie stabilizację finansów publicznych i obniżenie deficytu sektora finansów publicznych w tym roku do 4,6% PKB (a docelowo do 3% PKB w 2013 r.). Premier Słowacji Robert Fico rezygnuje z 19-procentowego podatku liniowego i zamierza wprowadzić nową stawkę podatkową dla najbogatszych. – „Nie możemy krzywdzić obywateli z niskimi dochodami” – oświadczył premier. – „Za uzdrowienie finansów publicznych powinni odpowiadać silni i bogaci” – dodał.

Stawka „podatku od luksusu” zostanie ustalona przez zespół doradców różnych środowisk społecznych i zawodowych, tzw. Radę Solidarności i Rozwoju. Wśród zamierzeń rządu jest również opodatkowanie banków i wprowadzenie podatku od transakcji finansowych. Obecnie podatek, do płacenia którego zobowiązane są instytucje finansowe, wynosi 0,4% i należy do największych w Unii Europejskiej, ale według zapowiedzi Fico wkrótce wzrośnie do 0,6-0,7%. Lewicowy gabinet chce także łagodzić skutki kryzysu odczuwane przez obywateli Słowacji, wspierać rozwój gospodarki i obniżyć wysoką stopę bezrobocia, zwłaszcza wśród młodych.

Obserwatorzy podkreślają, że kondycja słowackiej gospodarki jest w dobrym stanie. W 2011 r. Słowacja odnotowała 3,5-procentowy wzrost gospodarczy, a całkowite zadłużenie wynosi 41% PKB, jest zatem zdecydowanie poniżej średniej unijnej.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)